

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący)

SSN Paweł Czubik

SSN Grzegorz Pastuszko (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi H. Ł.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach w sprawie o sygn.
V AGa 244/21,

z udziałem Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 4 kwietnia 2024 r.:

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach w sprawie o sygn. V AGa 244/21 nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. przyznaje H. Ł. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Katowicach sumę pieniężną w wysokości 2000 (dwa tysiące) zł za okres od 16 września 2019 r. do 28 grudnia 2023 r.;**
- 3. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Katowicach na rzecz H. Ł. kwotę 200 (dwieście) zł uiszczoną tytułem opłaty od skargi;**
- 4. oddala skargę w pozostałym zakresie.**

Paweł Czubik Joanna Lemańska Grzegorz Pastuszko

UZASADNIENIE

Dnia 1 grudnia 2023 r. (data prezentaty Sądu Apelacyjnego w Katowicach) H. Ł. (dalej: „skarżący”) wniósł do Sądu Apelacyjnego w Katowicach skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie V AGa 244/21, toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach. Pismem z 1 lutego 2024 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego) Sąd Apelacyjny w Katowicach przekazał ww. skargę do rozpoznania Sądowi Najwyższemu. W przedmiotowej skardze skarżący wniósł o:

1. stwierdzenie przewlekłości postępowania toczącego się przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach pod sygn. V AGa 244/21;
2. określenie ww. sądowi rozsądnego terminu na podjęcie niezwłocznych czynności w związku z ochroną interesu skarżącego;
3. przyznanie skarżącemu od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w kwocie 10 000 zł;
4. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego zwrotu kosztów niniejszego postępowania.

W uzasadnieniu skargi wskazano, że sprawa toczyła się przed Sądem Okręgowym w Częstochowie pod sygn. V GC 187/19, a obecnie prowadzona jest przewlekłe pod sygn. V AGa 244/21 przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach, który od dwa i pół roku nie podjął czynności w sprawie. Skarżący wskazał, że 5 lipca 2021 r. jego pełnomocnik otrzymał z Sądu Apelacyjnego w Katowicach odpis apelacji pozwanej spółki z 26 kwietnia 2021 r. Odpowiedź na apelację została złożona 19 lipca 2021 r. Skarżący podkreślił, że od powyższego zdarzenia Sąd Apelacyjny nie podjął żadnych czynności w sprawie, ani nawet nie poinformował skarżącego o przyczynach tak długiej bezczynności, mimo, że minęło już ponad 28 miesięcy.

Skarżący podniósł dodatkowo, że w sierpniu 2022 r. z uwagi na wiek oraz wielu nieuczciwych kontrahentów, takich jak P. sp. z o.o., zmuszony był zamknąć działalność i wykreślić firmę z CEiDG, a także że musiał toczyć wiele postępowań sądowych o należną zapłatę, co skutkowało coraz trudniejszą płynnością finansową i spędzaniem coraz większej ilości czasu w sądach, zamiast w firmie lub z rodziną.

Skarżący zaznaczył też: „Zdaję sobie sprawę, że sądy są przeładowane sprawami”, dodając jednocześnie w dalszym fragmencie swojej wypowiedzi: „Nie ukrywam, że kwota będąca przedmiotem sporu jest dla mnie kwotą bardzo dużą i tak długie oczekiwanie na jej odzyskanie za wykonane roboty niewątpliwie wpłynęłoby na poprawę komfortu mojego życia, zwłaszcza, iż kilka lat temu musiałem ponieść wszelkie koszty związane z organizacją tych robót budowlanych (koszty pracowników, sprzętu budowlanego, paliwa, przejazdów itp.).”.

Skarżący wskazał wreszcie, że w żaden sposób w przedmiotowej sprawie nie zawinił i brak jest jakichkolwiek okoliczności uzasadniających tak długą beczynność sądu od daty wpływu apelacji i jej odpowiedzi.

Uzasadniając żądanie kwoty, skarżący podniósł, że kwota ta zrekompensuje w jakimś stopniu ponad 28-miesięczną beczynność Sądu Apelacyjnego i będzie miała charakter rekompensaty jedynie moralnej.

W odpowiedzi na skargę, pismem z 5 marca 2024 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego), Prezes Sądu Apelacyjnego w Katowicach zgłosił swój udział w sprawie oraz wniósł o oddalenie skargi.

Prezes Sądu Apelacyjnego przedstawił przebieg postępowania w sprawie wskazując, że na skutek pozwu sprawa zawisła przed Sądem Okręgowym w Częstochowie 19 września 2019 r., zaś wyrok został wydany 15 marca 2021 r. Wpływ apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny odnotował 25 marca 2021 r., a następnie podjęto czynności związane z nadaniem jej biegu poprzez wezwanie do usunięcia braków formalnych apelacji w dniu 31 maja 2021 r., doręczenia odpisu apelacji w dniu 29 czerwca 2021 r. W dniu 1 grudnia 2023 r. wyznaczono termin rozprawy na 28 grudnia 2023 r. na której to Sąd wydał wyrok.

Prezes Sądu Apelacyjnego podkreślił, że od dnia wniesienia pozwu do dnia wniesienia skargi nie upłynął okres pięciu lat, a sprawa zakończyła się wydaniem wyroku przez Sąd II instancji. Tym samym – w jego opinii – trudno uznać, że w świetle postanowień Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284 ze zm., dalej: „EKPCz”) postępowanie toczy się przewlekłe.

Prezes Sądu wskazał, że każda sprawa co do zasady podlega rozpoznaniu według kolejności wpływu, do czego zobowiązuje § 79 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z 18 czerwca 2019 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych, natomiast rozpoznawana sprawa nie należy do kategorii spraw rozpoznawanych poza kolejnością.

Następnie Prezes Sądu Apelacyjnego przedstawił sytuację związaną z kształtowaniem się wpływu spraw do Sądu w latach 2019-2023, podkreślając, że wzrost wpływu spraw i narastająca zaległość spowodowały, że sędziowie, przy aktualnej obsadzie kadrowej nie są w stanie doprowadzić do likwidacji zaległości. „Wpływ spraw jest trudny do przewidzenia, a w sposób istotny zwiększył się on po przerwie w prowadzeniu rozpraw w związku ze stanem epidemii. W sposób znaczący zmniejszyła się też obsada kadrowa sędziów orzekających w wydziale co spowodowało, rozdzielenie spraw tych sędziów na pozostałych.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1725, dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość”) nie określa wprost granic temporalnych w ramach, których powinno dojść do rozpoznania sprawy, a tym samym nie wskazuje bezpośrednio czasu, po upływie którego następuje przewlekłość postępowania. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. W świetle art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość ocenie w szczególności podlega terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny należy:

1. uwzględnić łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi,
2. charakter sprawy,

3. stopień faktycznej i prawnej zawichości sprawy,
4. znaczenie rozstrzygnięcia dla skarżącego,
5. zachowanie się stron, w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

W judykaturze powszechny jest pogląd, że naruszeniem prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest wielomiesięczna bezczynność sądu polegająca na niewyznaczeniu rozprawy. Za okres uzasadniający stwierdzenie przewlekłości postępowania uznawana przy tym jest bezczynność sądu drugiej instancji polegająca na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, trwająca co najmniej 12 miesięcy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; 21 marca 2006 r., III SPP 13/06 oraz 18 maja 2016 r., III SPP 53/16), jakkolwiek w części orzeczeń wskazuje się, że także krótsza, np. ośmiomiesięczna bezczynność sądu, naruszyć może prawo strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (patrz: postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; 27 marca 2019 r., I NSP 88/18).

Podkreślić ponadto należy, że prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, stanowiąc element prawa do rzetelnego procesu, jest jednym z podstawowych praw człowieka określonym w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Przyjęcie ustawy o skardze na przewlekłość stanowiło zresztą efekt stosowania EKPCz i wielokrotnego stwierdzenia przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: „Trybunał”) naruszenia przez Polskę prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

Zauważyć należy, że na dzień rozpatrywania skargi przez Sąd Najwyższy, termin 12-miesięczny, licząc od dnia wpływu akt do Sądu Apelacyjnego w Katowicach, został przekroczony o 22 miesiące, natomiast do dnia wydania przez Sąd Apelacyjny wyroku 28 grudnia 2023 r. o 19 miesięcy. Jednocześnie w sprawie nie można przyjąć, że jej charakter, stopień faktycznej i prawnej zawichości, a także zachowanie się stron, w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania, miało wpływ na powyższe, czego także nie wykazał Prezes Sądu

Apelacyjnego w Katowicach. W związku z powyższym Sąd Najwyższy stwierdził przewlekłość postępowania.

Dla stwierdzenia przewlekłości postępowania irrelevantne pozostają argumenty Prezesa Sądu Apelacyjnego dotyczące zwiększonego wpływu spraw, niewystarczającej obsady sędziów orzekających, a także rozpoznania spraw według kolejności wpływu. Zgodnie z przywołanym już art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość, dokonując oceny, czy naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, obok upływu czasu, uwzględnia się indywidualne okoliczności sprawy. Zatem nie ma tu miejsca na szerokie uwzględnienie kwestii organizacyjnych, niestanowiących *de iure* składnika konkretnego postępowania (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18). Kwestia właściwej organizacji sądownictwa, w tym zapewnienie optymalnej obsady kadrowej sądów, jest obowiązkiem państwa, na co wielokrotnie zwracał uwagę Trybunał i Sąd Najwyższy (zob. wyroki Trybunału: w sprawie *Sutter v. Szwajcaria* z 22 lutego 1984 r., skarga nr 8209/78; w sprawie *Wasilewski v. Polska* z 21 grudnia 2000 r., skarga nr 32734/96; postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 marca 2005 r., III SPP 34/04; 26 kwietnia 2019 r., I NSP 18/19).

Fakt, iż Prezes Sądu nie dysponuje instrumentami umożliwiającymi mu zapewnienie odpowiednich warunków dla sprawnego działania wydziałów, naturalnie przekłada się na brak winy po jego stronie z tytułu zaistniałej przewlekłości postępowania. Analogicznie nie można jej przypisać sędziemu sprawozdawcy w sprawie. Powyższe nie zwalnia jednak państwa z odpowiedzialności z tego tytułu. Jak bowiem stwierdził Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 30 października 2006 r., S 3/06: „prawo do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki stanowi istotny element konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Adresatem konstytucyjnego nakazu rozpatrzenia sprawy w rozsądnym czasie są przede wszystkim same sądy. Należy jednak uwzględnić całokształt sytuacji faktycznej i wskazać, że konieczną gwarancją materialną prawa do rozstrzygnięcia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki są odpowiednie warunki organizacyjne umożliwiające sądom »terminową« realizację ich zadań. Dotyczy to w szczególności obsady kadrowej, zarówno jeśli

chodzi o liczbę sędziów, jak i personel pomocniczy. Powinność zapewnienia odpowiednich warunków spoczywa w pierwszej kolejności na ustawodawcy oraz na organach władzy wykonawczej, szczególnie na Ministrze Sprawiedliwości”.

Skarga na przewlekłość postępowania i związana z nią możliwość przyznania skarżącemu, na jego żądanie, od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości 2000-20 000 zł, w znacznej mierze służy wymuszeniu na państwie takiej organizacji wymiaru sprawiedliwości, która umożliwi rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13). Obok swoistej sankcji dla państwa, za niewłaściwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości, suma pieniężna, o której jest mowa w art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość, pełni funkcję rekompensaty dla strony za doznaną szkodę niematerialną, będącą wynikiem przewlekłości. Nie jest to więc odszkodowanie za poniesione straty i utracone korzyści (art. 361 § 2 k.c.) lub zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 445 k.c. Ustawodawca wprowadza przy tym zasadę, iż strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody ze stwierdzonej przewlekłości (art. 15 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość).

Konsekwentnie sumę, o której jest mowa w ustawie o skardze na przewlekłość, uznać należy za wstępną (tymczasową) rekompensatę z tytułu doznanej szkody niematerialnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18). W przedmiotowej sprawie skarżący wniósł o przyznanie od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości 10 000 zł. Skarżący wskazał, że spór dotyczy nieuczciwego kontrahenta, który nie chce zapłacić należności za wykonane prace budowlane, zaś kwota sporu jest dla skarżącego kwotą bardzo dużą. Odzyskanie dochodzonej kwoty niewątpliwie wpłynęłoby na poprawę komfortu jego życia, zwłaszcza, jak wskazał, że kilka lat wcześniej musiał ponieść wszelkie koszty związane z organizacją robót budowlanych (koszty pracowników, sprzętu budowlanego, paliwa i przejazdów itp.).

Zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość, wysokość sumy pieniężnej, o której mowa we wskazanym przepisie, wynosi nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, przy jednoczesnym uwzględnieniu jej wartości minimalnej na poziomie 2000 zł.

Biorąc pod uwagę powyższe, a także fakt, iż skarżący nie uzasadnił, poza ogólnym wskazaniem czego dotyczy spór i poniesienia kilka lat wcześniej wszelkich kosztów związanych z organizacją robót budowlanych oraz, że kwota ta stanowiłaby w jakimś stopniu rekompensatę za 28-miesięczną bezczynność Sądu Apelacyjnego, wartości żądanej kwoty, Sąd Najwyższy uznał, że adekwatna jest kwota 2000 zł za okres od 16 września 2019 r. do 28 grudnia 2023 r.

Od wydania zarządzenia z 26 maja 2021 r. Sądu Apelacyjnego w Katowicach o wpisaniu sprawy pod repertorium AGa do wydania wyroku 28 grudnia 2023 r. przez Sąd Apelacyjny w Katowicach upłynęło bowiem 31 miesięcy. Jednakże, nie może ująć uwadze Sądu Najwyższego, że postępowanie sądowe zostało zainicjowane wniesieniem przez skarżącego do Sądu Okręgowego w Częstochowie 16 września 2019 r. pozwu, zaś zakończyło się wydaniem wyroku przez Sąd Apelacyjny w Katowicach 28 grudnia 2023 r. W konsekwencji należy przyjąć, że łączna długość postępowania sądowego wynosi przeszło 4 lata. Przyznając powyższą kwotę, Sąd Najwyższy oddalił żądanie skargi w pozostałej części.

Irrelevantne dla sprawy pozostaje kwestia zamknięcia w sierpniu 2022 r. z uwagi na wiek skarżącego oraz wielu nieuczciwych kontrahentów działalności gospodarczej i wykreślenia firmy z CEiDG, czy prowadzenia wielu sporów sądowych.

Ze względu na rozpoznanie apelacji co do istoty sprawy 28 grudnia 2023 r., stosownie do art. 12 ust. 3 zd. pierwsze ustawy o skardze na przewlekłość, określenie sądowi rozsądnego terminu na podjęcie niezwłocznych czynności w sprawie jest oczywiście zbędne.

Skarżący wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania. Przedmiotowa skarga związana jest z przewlekłością postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach (V AGa 244/21). Strona wnosząca skargę zobowiązana była do uiszczenia opłaty do skargi w kwocie 200 zł, tym samym po jej stronie powstały koszty postępowania we wskazanej wysokości. Jednocześnie Sąd Najwyższy wskazuje, że skarżący nie wykazał jakie inne niezbędne koszty postępowania prowadzonego przez stronę osobiście poniósł w związku z przedmiotową skargą.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, zwrócono skarżącemu opłatę od skargi w wysokości 200 zł.

Paweł Czubik Joanna Lemańska Grzegorz Pastuszko

[SOP]

(r.g.)